DZIEJE NAJNOWSZE, ROCZNIK XLV — 2013, 4
PL ISSN 0419–8824

Mirosław Szumiło
Lublin

I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR (1944–1948) — portret zbiorowy*

W okresie tworzenia i „utrwalania władzy ludowej" szczególną rolę odgrywali I sekretarze Komitetów Wojewódzkich Polskiej Partii Robotniczej. Na nich spoczywała odpowiedzialność za sprawne organizowanie terenowego aparatu partyjnego, a tym samym umacnianie struktur władzy komunistycznej. Kierowali szesnastoma komitetami: czternastoma w województwach i dwoma w miastach wydzielonych na prawach wojewódzkich (Warszawie i Łodzi). W tym tekście postaram się nakreślić portret zbiorowy pięćdziesięciu osób pełniących funkcję I sekretarza KW PPR w okresie od sierpnia 1944 r. do grudnia 1948 roku[1]. W tym celu omówię pozycję I sekretarzy KW w hierarchii władz partyjnych, a następnie poddam analizie ich cechy społeczno–demograficzne: płeć, wiek, miejsce urodzenia, pochodzenie społeczne i etniczne, wykształcenie oraz typowe ścieżki kariery. Ponadto spróbuję określić kryteria awansu i przyczyny degradacji ze stanowiska I sekretarza, a także scharakteryzować późniejsze kariery w ramach PZPR. Podstawowym źródłem do podjętego przeze mnie tematu są akta osobowe działaczy partyjnych przechowywane w Archiwum Akt Nowych oraz w przypadku kilkunastu osób „kominternowskie" teczki personalne, znajdujące się obecnie w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historii Społeczno–Politycznej (RGASPI)[2]. Jako uzupełnienie archiwaliów posłużyły biogramy

---

* Artykuł powstał w ramach realizacji projektu badawczego własnego nr NN 108224240 pt.: *Elita PPR i PZPR w latach 1944–1970*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

[1] Listę I sekretarzy ustalono na podstawie zestawień sporządzonych przez pracowników Zakładu Historii Partii KC PZPR: *Polska Partia Robotnicza. Zjazdy, posiedzenia plenarne KC, władze centralne i wojewódzkie, przedstawicielstwo w parlamencie i rządzie 1944–1948 (informator)*, „Archiwum Ruchu Robotniczego", t. VII, Warszawa 1982; *PPR–PPS, zjazdy i kongresy, plenarne posiedzenia KC PPR i CKW PPS, władze naczelne, I sekretarze KW PPR, I sekretarze WK i przewodniczący WK PPS 1944–1948*, oprac. J. Jakubowski, J. Szczeblewski, Warszawa 1985.

[2] W aktach personalnych pochodzących z Centralnej Kartoteki i Biura Spraw Kadrowych KC PZPR znajdują się przede wszystkim życiorysy działaczy (autobiografie), wypełniane przez nich ankiety i relacje dotyczące okresu międzywojennego lub lat okupacji niemieckiej. Rzadziej znajdujemy w nich charakterystyki i opinie wystawiane przez przełożonych. Natomiast w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historii Społeczno–Politycznej (RGASPI) nie wszystkie teczki personalne są udostępniane badaczom.

http://rcin.org.pl

ze *Słownika biograficznego działaczy polskiego ruchu robotniczego*[3] i innych wydawnictw oraz publikowane wspomnienia i zebrane relacje[4].

Pierwszym istotnym problemem w badaniach nad interesującą nas zbiorowością okazało się samo ustalenie listy I sekretarzy KW PPR, faktycznie pełniących obowiązki na tym stanowisku. W informatorach opracowanych przez pracowników Zakładu Historii Partii KC PZPR znajdowały się bowiem pewne nieścisłości. Po weryfikacji doszedłem do wniosku, iż czterech umieszczonych tam działaczy (Stanisława Andryszewskiego[5], Andrzeja Budy[6], Franciszka Danielaka[7] i Władysława Nieśmiałka[8]) nie można zaliczyć do analizowanej grupy.

Formalną i w dużym stopniu rzeczywistą pozycję I sekretarzy Komitetów Wojewódzkich w hierarchii kadry kierowniczej aparatu PPR oddają tabele uposażeń pracowników partyjnych z 1946 i 1947 r. Do I grupy uposażenia należeli: członkowie Sekretariatu KC, kierownicy wydziałów KC — Organizacyjnego, Przemysłowego, Propagandowego, Rolnego i Personalnego, oraz przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej (CKKP). I sekretarzy KW zaliczono do II grupy uposażenia, razem z zastępcami kierowników wydziałów wymienionych w grupie I i kierownikami pozostałych wydziałów KC[9]. Pozycja wojewodów, tzn. najwyższych przedstawicieli administracji rządowej w województwie, była zdecydowanie niższa. Przyznano im bowiem IV stopień zaszeregowania służbowego, równy dyrektorom departamentów w ministerstwach[10]. To przekładało się oczywiście na pensje. W marcu 1947 r. wojewoda pomorski otrzymywał uposażenie w wysokości 6800 zł (z dodatkami). W tym czasie I sekretarz KW PPR otrzymywał 9000 zł uposażenia zasadniczego (bez dodatków)[11].

---

[3] *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, red. F. Tych, t. I, Warszawa 1978; t. II, Warszawa 1987; t. III, Warszawa 1992.

[4] Autor rozmawiał z dwoma byłymi I sekretarzami KW PPR: Władysławem Matwinem i Arturem Starewiczem.

[5] S. Andryszewski wchodził w skład grupy operacyjnej kierowanej przez pełnomocnika rządu na Okręg Mazurski Jakuba Prawina. 18 IV 1945 r. został przez niego wyznaczony na organizatora tymczasowych struktur PPR w Olsztynie. Pełnił tę rolę tylko przez sześć dni, do czasu przybycia mianowanego na I sekretarza KW Michała Sokołowskiego, zob. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), akta osobowe Stanisława Andryszewskiego, sygn. 116, k. 9.

[6] A. Buda od marca 1944 r. był sekretarzem konspiracyjnego Okręgu PPR Rzeszów–Tarnów. Po wkroczeniu wojsk sowieckich w dniach 7–26 VIII 1944 r. urzędował w Rzeszowie w charakterze sekretarza Komitetu Okręgowego, lecz nie otrzymał nominacji na sekretarza Komitetu Wojewódzkiego, zob. AAN, akta osobowe Andrzeja Budy, sygn. 791.

[7] F. Danielak 4 II 1945 r. został wybrany na I sekretarza Komitetu Miejskiego PPR w Poznaniu. Komitet Wojewódzki rozpoczął natomiast swoją działalność 15 III 1945 r. pod przewodnictwem Ryszarda Kalinowskiego. Zob. A. Czubiński, *Franciszek Danielak (1900–1966)*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, red. F. Tych, t. I, Warszawa 1978, s. 384.

[8] Władysław Nieśmiałek był I sekretarzem Komitetu Miejskiego w Łodzi w okresie, gdy tenże komitet był jeszcze organizacyjnie podporządkowany łódzkiemu Komitetowi Wojewódzkiemu. Dopiero w lipcu 1946 r. decyzją Biura Politycznego KC PPR wyodrębniono Komitet Łódzki na prawach komitetu wojewódzkiego. Zob. *Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945–1946*, oprac. A. Kochański, Warszawa 2001, s. 278.

[9] Ibidem, s. 269; *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948,* oprac. A. Kochański, Warszawa 2002, s. 43.

[10] AAN, Urząd Rady Ministrów, 16/177, k. 3–4.

[11] AAN, Kancelaria Sejmu Ustawodawczego, 468, akta poselskie Wojciecha Wojewody; *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948*, s. 43.

http://rcin.org.pl

W Komitecie Centralnym, statutowo najwyższej instancji decyzyjnej PPR, zasiadało siedmiu I sekretarzy KW jako członkowie[12] i pięciu jako zastępcy członków[13]. Od lipca 1945 r. w posiedzeniach plenarnych KC brali również udział pozostali I sekretarze w charakterze zaproszonych gości. Dwóch z nich weszło do Sekretariatu KC PPR — organu roboczego ścisłego kierownictwa, powołanego „dla kierowania bieżącą pracą partii". Członkami Sekretariatu byli z reguły kierownicy najważniejszych wydziałów KC. 17 III 1947 r. dołączył do tego grona I sekretarz Komitetu Warszawskiego Jerzy Albrecht, natomiast 3 IX 1948 r. I sekretarz Komitetu Łódzkiego Władysław Dworakowski. W składzie powołanego do życia 3 XI 1948 r. Biura Organizacyjnego KC PPR znaleźli się I sekretarze trzech organizacji terenowych: Komitetu Warszawskiego (S. Zawadzki), Komitetu Łódzkiego (W. Dworakowski) i KW w Katowicach (R. Strzelecki)[14]. Realna pozycja I sekretarza KW w elicie PPR zależała od kilku głównych czynników: przynależności do wymienionych centralnych instancji partyjnych, osobistych powiązań z członkami kierownictwa PPR, znaczenia danego województwa i liczebności jego organizacji partyjnej. Do najważniejszych komitetów zaliczano wówczas KW w Katowicach, Komitet Warszawski i Komitet Łódzki. Dużą wagę przywiązywano również do właściwej obsady KW w Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku i Krakowie[15].

Pomimo kontroli i nadzoru ze strony Komitetu Centralnego I sekretarze dysponowali sporym zakresem samodzielności w zarządzaniu swoim województwem. Faktyczny zakres ich władzy był uzależniony przede wszystkim od wspomnianych już powiązań z kierownictwem PPR, posiadanych cech osobowości oraz pozycji szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) i wojewody na danym terenie. Szefowie WUBP autonomicznie kierowali aparatem bezpieczeństwa. Służbowo podlegali równocześnie swoim zwierzchnikom z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i I sekretarzom KW PPR. Większość ich zgodnie współpracowała z sekretarzami. Niektórzy próbowali jednak odgrywać dominującą rolę w województwie, co prowadziło oczywiście do konfliktów[16]. Wojewodowie z reguły w pełni podporządkowywali się władzy I sekretarzy. W większości reprezentowali stronnictwa satelickie (Stronnictwo Ludowe, Polską Partię Socjalistyczną, Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Pracy). Wyjątkowa sytuacja panowała tylko na ziemiach zachodnich, gdzie w 1945 r. objęło urzędowanie trzech zasłużonych i wpływowych działaczy komunistycznych przybyłych z ZSRS: Aleksander Zawadzki — członek Biura Politycznego KC PPR (wojewoda katowicki), Leonard Borkowicz (pełnomocnik rządu na Okręg Pomorza Zachodniego) i Jakub Prawin (pełnomocnik rządu na Okręg Mazurski). Niezależną pozycję starał się także zachować pełnomocnik rządu na Okręg Dolnego Śląska (a następnie wojewoda wrocławski) Stanisław Piaskowski z PPS[17].

Wśród 50 I sekretarzy znalazło się 6 kobiet (12 proc.): Maria Kamińska, Izolda Kowalska–Kiryluk, Janina Kowalska, Edwarda Orłowska, Stefania Romaniuk, Magdalena

---

[12] Jerzy Albrecht, Marian Baryła, Władysław Dworakowski, Jan Izydorczyk, Aleksander Kowalski, Ignacy Loga–Sowiński, Edward Ochab.

[13] Antoni Alster, Józef Kalinowski, Antoni Kuligowski, Ryszard Strzelecki, Stanisław Zawadzki.

[14] *Polska Partia Robotnicza. Zjazdy, posiedzenia plenarne KC, władze centralne i wojewódzkie, przedstawicielstwo w parlamencie i rządzie 1944–1948 (informator)*, „Archiwum Ruchu Robotniczego", t. VII, s. 440, 441.

[15] Relacje Władysława Matwina i Artura Starewicza.

[16] Ibidem.

[17] Szerzej na ten temat zob. M. Szumiło, *Wojewodowie i okręgowi pełnomocnicy rządu w pierwszych latach Polski Ludowej (1944–1950)*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. II, red. A. Górak i D. Magier, Lublin–Siedlce 2009, s. 293–302.

http://rcin.org.pl

Treblińska. Wszystkie pełniły funkcję I sekretarza w pierwszym okresie tworzenia „władzy ludowej" (1944–1945). Później rola kobiet w aparacie terenowym PPR zdecydowanie się zmniejszyła[18]. Nieco liczniej były one reprezentowane w kadrze kierowniczej centralnego aparatu partyjnego[19]. Biorąc pod uwagę wiek w momencie obejmowania interesującego nas stanowiska, należy stwierdzić, iż I sekretarze byli stosunkowo młodzi. Aż 8 z nich nie przekroczyło 30 roku życia. Najmłodszy, Stanisław Krupa (ur. 13 II 1920 r.), objął stanowisko I sekretarza KW PPR w Rzeszowie w wieku zaledwie 26 lat. Kolejnych 9 osób miało od 31 do 35 lat. Dominującą rolę odgrywały osoby w wieku od 36 do 45 lat (60 proc. badanej zbiorowości), urodzone przeważnie w pierwszej dekadzie XX w. Tylko 3 sekretarzy było o kilka lat starszych[20].

Dla większości członków analizowanej grupy (29 osób — 58 proc.) miejscem urodzenia i środowiskiem wychowania w dzieciństwie były miasta położone w zaborze rosyjskim. Ponad połowa ich dorastała w Warszawie (16 osób). Pozostali pochodzili z innych ośrodków przemysłowych Kongresówki: Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi, Płocka, Radomia, Pabianic, Żyrardowa i Skarżyska. Tylko 5 osób wychowywało się w miastach zaboru austriackiego. Jedna trzecia sekretarzy pochodziła ze wsi: 14 z Kongresówki i 2 z Wielkopolski. W omawianej zbiorowości nie było natomiast w ogóle przedstawicieli wsi galicyjskiej ani też osób pochodzących z Kresów Wschodnich.

Pochodzenie społeczne określamy na podstawie deklaracji składanych przez samych I sekretarzy w wypełnianych przez nich ankietach oraz informacji zawartych w życiorysach. Aż 60 proc. członków analizowanej grupy miało pochodzenie robotnicze, wliczając w to 5 synów robotników rolnych. Tylko 8 pochodziło z rodzin chłopskich. 6 osób deklarowało pochodzenie inteligenckie, jednak zawody wykonywane przez ich rodziców były dość zróżnicowane. Obok syna adwokata (Jerzy Albrecht) i córki inżyniera (Janina Kowalska) znalazły się wśród nich dzieci buchalterów (Artur Starewicz, Izolda Kowalska–Kiryluk), urzędnika w biurze meldunkowym (Edward Ochab) i technika budowlanego (Stanisław Januszewski). 4 osoby, które podały pochodzenie drobnomieszczańskie, wywodziły się z rodzin drobnych kupców. Dwoje sekretarzy przyznało się do pochodzenia burżuazyjnego: Maria Kamińska (z domu Eiger) — córka „wielkiego przemysłowca"[21] i Witold Konopka (poprzednio Goldman) — syn współwłaściciela czynszowej kamienicy w Warszawie[22].

W gronie I sekretarzy znalazł się jeden Ukrainiec — Mieczysław (Dymitr) Tureniec (syn prawosławnego chłopa z powiatu włodawskiego), a także 9 osób pochodzenia żydowskiego (18 proc. ogółu)[23]. Ich obecność jest zupełnie zrozumiała, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż zdecydowana większość członków elity PPR to przedwojenni działacze Komunistycznej Partii Polski (KPP), w której składzie *de facto* dominowały mniejszości narodowe. Według

---

[18] Tak już pozostało do końca PRL, np. w okresie gomułkowskim (1956–1970) jedyną kobietą pełniącą funkcję I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR była Michalina Tatarkówna–Majkowska w Łodzi.

[19] W latach 1944–1948 wśród 64 członków kadry kierowniczej aparatu KC PPR znalazło się 12 kobiet (18 proc.). Jednak tylko Helena Kozłowska kierowała kluczowym Wydziałem Propagandy KC i wchodziła w skład Sekretariatu KC PPR. Pozostałe towarzyszki kierowały mniej ważnymi wydziałami. Zob. M. Szumiło, *Kadra kierownicza centralnego aparatu PPR w latach 1944–1948*, „Res Historica" 2012, nr 34, s. 105.

[20] Ustalenia autora na podstawie analizy akt osobowych i publikowanych biogramów.

[21] AAN, Centralna Kartoteka PZPR (dalej: CK PZPR), CK 4782, akta osobowe M. Kamińskiej.

[22] Centralne Archiwum Wojskowe, TAP 1601/76/364, Teczka Akt Personalnych W. Konopki.

[23] Antoni Alster, Maria Kamińska, Witold Konopka, Izolda Kowalska–Kiryluk, Janina Kowalska, Edwarda Orłowska, Stefania Romaniuk, Artur Starewicz, Magdalena Treblińska.

http://rcin.org.pl

danych z całego okresu międzywojennego odsetek osób pochodzenia żydowskiego w KPP wynosił od 22 do 26 proc., natomiast w szeregach Komunistycznego Związku Młodzieży Polski (KZMP) wahał się w granicach od 32 do 50 proc.[24] Ta wyraźna nadreprezentacja była jeszcze bardziej widoczna na stanowiskach kierowniczych w partii. W styczniu 1936 r. w gronie sekretarzy Komitetów Okręgowych KPP było 28 Żydów i 23 Polaków[25]. Przyczyn znacznej obecności działaczy pochodzenia żydowskiego w kierownictwie KPP należy szukać prawdopodobnie w zbyt małej liczbie polskich komunistów legitymujących się odpowiednim wykształceniem, a także w świadomej polityce personalnej Kominternu, preferującej Żydów jako w mniejszym stopniu podlegających podejrzeniom o „polski nacjonalizm"[26].

Złożonym problemem jest sprawa samoidentyfikacji narodowej tych ludzi. W wypełnianych po wojnie ankietach tylko dwie osoby podały narodowość żydowską. Jedynie Antoni Alster przyznał się do znajomości języka żydowskiego (jidysz). Akces do ruchu komunistycznego oznaczał dla nich z reguły radykalne zerwanie z religią i tradycjami żydowskimi. Zachowali jednak świadomość swoich korzeni i częściowo również więzy kulturowe ze środowiskiem żydowskim. Przykładem daleko posuniętej asymilacji była Maria Kamińska, której rodzice uważali się za Polaków żydowskiego pochodzenia. Z jej wspomnień wynika, iż wychowywała się w atmosferze przepojonej polskim patriotyzmem, a jednocześnie niemal zupełnie areligijnej[27].

Dla większości komunistów deklaracja narodowa nie miała prawdopodobnie większego znaczenia. Czuli się przede wszystkim internacjonalistami i często „ludźmi sowieckimi". Wszyscy funkcjonariusze KPP jako „zawodowi rewolucjoniści" musieli myśleć i postępować zgodnie z „linią Kominternu". Będąc „wierzącymi" komunistami, mieli nabożny stosunek do Związku Sowieckiego jako „ojczyzny międzynarodowego proletariatu". Nie bez przyczyny Moskwę nazywano w partyjnym slangu „Mekką". Ten quasi–patriotyzm sowiecki był głęboko zakorzeniony we wszystkich partiach komunistycznych[28]. Władysław Gomułka w pamiętnikach zanotował: „KPP za nadrzędny cel swojej działalności uważała zawsze wychowanie swoich członków w duchu bezgranicznej wierności i bezwzględnego zaufania do Związku Radzieckiego"[29].

7 I sekretarzy KW legitymowało się faktycznym wykształceniem wyższym lub niepełnym wyższym. Byli to: prawnik Stanisław Januszewski, nauczycielka gimnazjalna Maria Kamińska, inżynier chemik Artur Starewicz, inżynier mechanik Ryszard Strzelecki[30], rentgenolog Izolda Kowalska–Kiryluk, ekonomiści Jerzy Albrecht i Janina Kowalska. Wykształcenie wyższe deklarował również Edward Ochab — absolwent Wyższych Kursów Spółdzielczych UJ. 3 osoby posiadały wykształcenie średnie gimnazjalne, natomiast 15 ukończyło szkoły zawodowe, średnie techniczne lub kursy spółdzielcze. Aż 24 sekretarzy (48 proc.) to absolwenci zaledwie kilku klas szkoły powszechnej.

---

[24] H. Cimek, *Mniejszości narodowe w ruchu rewolucyjnym w II Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2011, s. 124, 150.

[25] Ibidem, s. 143.

[26] W. Bieńkowski, *Motory i hamulce socjalizmu*, Paryż 1969, s. 46.

[27] M. Kamińska, *Ścieżkami wspomnień*, Warszawa 1960, s. 181–184.

[28] J. Holzer, *Jedyna ojczyzna proletariatu — ZSRR: w dobrym i złym to jest mój kraj*, w: *Komunizm: Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 12, 13.

[29] W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. I, Warszawa 1994, s. 336.

[30] Miał dyplom technologa uzyskany w Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda. W 1947 r. wszystkim absolwentom tej szkoły nadano tytuł inżyniera.

http://rcin.org.pl

9 kapepowców z omawianego grona uzupełniało swoją wiedzę w szkołach partyjnych na terenie Związku Sowieckiego. Uczyli się przeważnie w Międzynarodowej Szkole Leninowskiej w Moskwie. Zenon Nowak i Julian Tokarski ukończyli pełny (dwuipółletni) kurs tej szkoły. Kursy krótkoterminowe (sześciu– lub dziesięciomiesięczne) zaliczyli: Antoni Alster, Jan Izydorczyk, Witold Konopka, Stanisław Zawadzki i Włodzimierz Zawadzki (Aleksandrow). Ponadto Aleksander Kowalski ukończył sześciomiesięczny kurs w szkole Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży, natomiast Maria Kamińska ponadroczne kursy marksizmu–leninizmu przy KC WKP(b)[31].

Międzynarodowa Szkoła Leninowska (tzw. Leninówka) była kuźnią kadr zawodowych rewolucjonistów. Słuchaczom wpajano określony zasób „wiedzy marksistowskiej" i starano się przekazać rewolucyjne doświadczenia partii bolszewickiej. Do podstawowych dyscyplin należały: ekonomia polityczna, materializm dialektyczny i historyczny, historia międzynarodowego ruchu robotniczego, historia WKP(b), leninizm i „budownictwo partyjne". Ponadto słuchacze uczyli się „roboty konspiracyjnej" i przechodzili przeszkolenie wojskowe[32]. Na mocy rozporządzenia ministra oświaty z 10 V 1950 r. ukończenie trzyletniego kursu „Leninówki" uznano za równoznaczne z ukończeniem szkoły wyższej w Polsce[33].

Dość trudnym zadaniem jest precyzyjne określenie zawodu wykonywanego, czyli źródła utrzymania członków omawianej zbiorowości w okresie do 1939 r. Liczną grupę (21 osób — 42 proc.) stanowili bowiem zawodowi rewolucjoniści, tj. funkcjonariusze Komunistycznej Partii Polski. Część ich łączyła pracę zawodową z działalnością partyjną. Większość przechodziła z czasem na tzw. stopę nielegalną, poświęcając cały swój czas na pracę organizacyjno–polityczną. Stanowili płatny etatowy aparat partyjny. Niemal wszyscy spędzili po kilka lat w więzieniach. Wśród osób niebędących „funkami" znajdowało się natomiast 17 robotników, 4 rolników, 5 pracowników umysłowych i 3 studentów.

Dla większości I sekretarzy pierwszym etapem ich kariery politycznej była działalność w Komunistycznej Partii Polski lub Komunistycznym Związku Młodzieży Polskiej (KZMP). Tylko 5 osób nie należało do wymienionych organizacji. Antoni Kuligowski był członkiem socjalistycznego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (TUR), ale jak podawał w swoich życiorysach, ściśle współpracował z KPP i czuł się komunistą[34]. Pozostali: Bronisław Bełczewski, Mieczysław Bodalski, Stanisław Krupa i Ryszard Strzelecki, zaangażowali się w ruch komunistyczny dopiero w 1942 r., wstępując w szeregi PPR. Drogi do komunizmu były oczywiście różne. Najczęściej do nielegalnej organizacji wciągali koledzy z zakładu pracy lub ze szkoły. Część przyszłych aktywistów zaczynała od samodzielnego studiowania literatury marksistowskiej. Z analizy życiorysów wynika, iż co najmniej w kilkunastu przypadkach istotną rolę odegrali rodzice, starsze rodzeństwo lub inni krewni, należący do organizacji lewicowych (SDKPiL, KPP, PPS, Bundu)[35].

---

[31] Ustalenia autora na podstawie analizy teczek personalnych.

[32] R. Zambrowski, *Wspomnienia*, t. I, Warszawa 1976, s. 114 (maszynopis w posiadaniu Antoniego Zambrowskiego); B. Lazitch, *Les écoles de cadres du Comintern*, w: *Contributions à l'histoire du Comintern*, red. J. Freymond, Genève 1965.

[33] Dziennik Ustaw RP z 1950 r., nr 25, poz. 227. Dzięki temu wykształcenie wyższe mógł podawać w swojej ankiecie Zenon Nowak, z zawodu górnik po kilku klasach szkoły powszechnej, zob. AAN, Biuro Spraw Kadrowych (dalej: BSK) PZPR, 237/XXIII–898, akta personalne Z. Nowaka.

[34] AAN, CK PZPR, CK/VII — 763, akta osobowe A. Kuligowskiego.

[35] Z ruchem komunistycznym związani byli m.in. rodzice Baryły, J. Kalinowskiego, Kiryluka, Matwina i W. Zawadzkiego; z PPS — Logi–Sowińskiego; z Bundem — J. Kowalskiej.

http://rcin.org.pl

Trudna sytuacja społeczna i gospodarcza oraz burzliwe wydarzenia polityczne w połączeniu z idealizmem młodzieńczym stanowiły podatny grunt dla agitacji komunistycznej. Duży wpływ na losy starszych przedstawicieli analizowanej zbiorowości (14 osób urodzonych w latach 1897–1903) wywarły przełomowe wydarzenia z okresu ich wczesnej młodości: pierwsza wojna światowa, rewolucja w Rosji, wojny o granice Polski Odrodzonej. Dymitr Tureniec i Edwarda Orłowska przebywali w tym czasie w głębi Rosji, gdzie ogarnęła ich fala rewolucyjna. Wstąpili do organizacji komsomolskich. 7 osób walczyło w szeregach Wojska Polskiego przeciwko bolszewikom, niektórzy zgłaszając się na ochotnika[36]. Drogę do KPP znaleźli po opuszczeniu wojska, po zetknięciu się z bezrobociem i kryzysem gospodarczym początku lat dwudziestych.

6 przyszłych I sekretarzy KW PPR pełniło wysokie funkcje we władzach KPP. Do Komitetu Centralnego partii wchodzili jako członkowie: Zenon Nowak (1932–1938) i Jan Izydorczyk (1932–1938), natomiast jako zastępca członka Maria Kamińska (1930–1938). Do Sekretariatu Krajowego KC KPP wchodzili czasowo: J. Izydorczyk, M. Kamińska i Włodzimierz Zawadzki. Ponadto w Sekretariacie KC Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB) zasiadała Edwarda Orłowska, natomiast w Sekretariacie KC Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU) — Antoni Alster. 14 zawodowych rewolucjonistów pełniło kluczowe funkcje sekretarzy Komitetów Okręgowych i Obwodowych KPP (tzw. okręgowców i obwodowców) w różnych regionach Polski. 10 osób zajmowało niższe stanowiska w aparacie KPP — sekretarzy Komitetów Dzielnicowych i funkcjonariuszy związków zawodowych. 6 funków działało w ruchu młodzieżowym jako sekretarze KC KZMP (Aleksander Kowalski, Julian Tokarski) lub sekretarze okręgowi. Jerzy Albrecht należał do Zarządu Głównego Organizacji Młodzieży Socjalistycznej (OMS) „Życie".

Po 17 IX 1939 r. zdecydowana większość interesujących nas komunistów (32 osoby) podążyła na wschód, wychodząc na spotkanie Armii Czerwonej. Niektórzy czynnie wspierali najeźdźców w walce z „polskim faszyzmem" i w tworzeniu struktur władzy sowieckiej. Dymitr Tureniec przyznawał się później do utworzenia ukraińskiej bojówki napadającej na rozproszone grupy żołnierzy WP w okolicach Włodawy[37]. W. Zawadzki dowodził „solidnym oddziałem chłopskim" w okolicach Kowla[38]. Z. Nowak zorganizował oddział Gwardii Robotniczej w Brześciu[39].

Członkowie omawianej zbiorowości skupiali się głównie we Lwowie (16 osób) i Białymstoku (9 osób). Pozostali osiedlili się w mniejszych miastach i miasteczkach na Kresach (Brześciu, Kowlu, Równem i Sarnach). Władze sowieckie odnosiły się do działaczy rozwiązanej KPP z nieufnością i podejrzliwością. W większości powierzano im niższe stanowiska kierownicze w fabrykach i organizacjach związków zawodowych. Niektórzy pracowali jako zwykli robotnicy[40]. Polscy komuniści starali się o przyjęcie w szeregi WKP(b), lecz

---

[36] Marian Baryła, Władysław Chabowski, Jan Izydorczyk, Stanisław Kołodziej, Julian Tokarski, Grzegorz Wojciechowski i Stanisław Zawadzki. Izydorczyk brał wcześniej udział w powstaniu wielkopolskim.

[37] AAN, CK PZPR, CK VII/1590, akta personalne D. Tureńca.

[38] RGASPI, f. 495, op. 252, d. 234, akta personalne W. Zawadzkiego, k. 5–6.

[39] RGASPI, f. 495, op. 252, d. 65, akta personalne Z. Nowaka.

[40] Trzech członków omawianej zbiorowości wyjechało do pracy w głąb ZSRS. W. Matwin pracował jako górnik w Zagłębiu Donieckim, Z. Nowak w kopalni w obwodzie riazańskim. A. Kuligowski był ślusarzem w zakładach tkackich w Orszy. Współpracował tam z NKWD „po linii kontrrewolucji"; AAN, CK PZPR, CK VII/763, akta personalne A. Kuligowskiego.

http://rcin.org.pl

ich wysiłki nie przynosiły efektów. Nieliczni, rozgoryczeni swoim położeniem, już w 1940 r. decydowali się na powrót do okupowanej przez Niemców zachodniej części kraju i podjęcie tam działalności konspiracyjnej. Tak uczynili J. Albrecht i W. Zawadzki. W 1940 r. wywiad sowiecki zwerbował do współpracy m.in. Ignacego Logę–Sowińskiego, którego wysłano „na robotę specjalną" do Generalnego Gubernatorstwa razem z Mieczysławem Moczarem[41].

Sytuacja kapepowców w ZSRS zaczęła się zmieniać w drugiej połowie 1940 r. Z czasem niektórzy aktywiści byłej KPP objęli bardziej eksponowane stanowiska w terenowych strukturach władzy sowieckiej (np. Paweł Finder, Stefan Jędrychowski i Marceli Nowotko). Z interesującego nas grona kilka osób pełniło funkcje dyrektorów mniejszych przedsiębiorstw, np. drukarni (A. Alster) i fabryki mebli (Z. Nowak)[42]. Zmiany te w historiografii PRL przypisywano interwencjom Wandy Wasilewskiej u Stalina. W rzeczywistości ich główną przyczyną była sytuacja geopolityczna. Po klęsce Francji Stalin szykował się bowiem do przyszłej wojny z Niemcami i zainstalowania komunizmu w całej Polsce[43]. Jednak dopiero w marcu 1941 r. podjęto decyzję o trybie przyjmowania do WKP(b) byłych członków KPP, KPZB i KPZU z uwzględnieniem im stażu partyjnego sprzed 1938 r.[44]

Po agresji Niemiec 22 VI 1941 r. połowa interesujących nas polskich komunistów ratowała się ucieczką w głąb ZSRS. Pracowali najczęściej w fabrykach i kołchozach, a następnie wielu zostało zmobilizowanych do batalionów pracy (strojbatów). Spośród 14 osób, które nie zdołały się ewakuować, 3 trafiły do niewoli niemieckiej (W. Chabowski, S. Kołodziej, Z. Nowak), 6 włączyło się aktywnie w tworzenie konspiracyjnych struktur Polskiej Partii Robotniczej, natomiast pozostałych 5 osób, pozostając na terenach okupowanych, z różnych przyczyn nie nawiązało kontaktu z PPR. Należy w tym miejscu wspomnieć, iż od 1935 r. w sowieckim obozie pracy znajdował się Julian Tokarski (poprzednio Bożek), aresztowany w ramach czystek stalinowskich. Po zwolnieniu z obozu w 1940 r. pracował jako tokarz w Czelabińsku[45]. W styczniu 1940 r. przy przekraczaniu granicy sowieckiej został zatrzymany i zesłany do łagru również Marian Minor. Zwolniony w 1941 r., trafił do kołchozu na Syberii[46].

Po podpisaniu 30 lipca 1941 r. układu Sikorski–Majski Komintern kierował wybranych komunistów do formującej się armii gen. Andersa z zadaniem prowadzenia pracy wywiadowczej i agitacyjnej. W grupie 81 osób wysłanych do grudnia 1941 r. znaleźli się także W. Konopka i S. Zawadzki, lecz po kilku miesiącach zdemaskowano ich i zwolniono z wojska[47]. 3 wybrańców ściągnięto na kursy w Szkole Kominternu w Kusznarenkowie. Aleksander Kowalski i Paweł Wojas zostali następnie przerzuceni do kraju, gdzie powierzono im stanowiska kierownicze w PPR i GL–AL. Z przerzutu A. Alstera natomiast zrezygnowano, prawdopodobnie ze względu na jego semicki wygląd[48]. Do okupowanej Polski został wysłany także Stanisław Kiryluk, który ukończył kursy dywersyjno–wywiadowcze w Armii

---

[41] RGASPI, f. 495, op. 252, d. 46, Akta personalne I. Logi–Sowińskiego, „Sprawka" z 12 V 1944 r., k. 6–7.

[42] Ustalenia autora na podstawie analizy danych biograficznych.

[43] A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005, s. 21.

[44] *Politbiuro CK RKP(b)–WKP(b). Powiestki dnia zasiedanij*, t. III, *1940–1952*, red. G. Adibiekow, K. Andierson, Moskwa 2001, s. 170.

[45] AAN, BSK PZPR, 237/XXIII–888, akta personalne J. Tokarskiego.

[46] AAN, BSK PZPR, 237/XXIII–619, akta personalne M. Minora.

[47] RGASPI, f. 495, op. 125, d. 90, Meldunki, notatki i relacje b. członków KPP i więźniów politycznych dot. armii Polskiej w ZSRR, 19 XI 1941–3 X 1942, k. 1–94.

[48] RGASPI, f. 495, op. 252, d. 1, akta personalne A. Alstera, k. 69.

http://rcin.org.pl

Czerwonej. Sytuacja większości członków analizowanej zbiorowości uległa zmianie dopiero w połowie 1943 r. 11 osób zmobilizowano wówczas do formujących się w ZSRS jednostek Wojska Polskiego, gdzie pełnili funkcje oficerów polityczno–wychowawczych („politruków"). Innych zatrudniono na stanowiskach kierowniczych w strukturach Związku Patriotów Polskich.

13 przyszłych I sekretarzy KW PPR (9 komunistów i 4 bezpartyjnych) przez cały okres okupacji niemieckiej przebywało na obszarze Generalnego Gubernatorstwa. Do tej grupy komunistów należeli wyłącznie byli działacze KPP niższego szczebla. Wszyscy w latach 1942–1943 włączyli się w konspiracyjną działalność PPR. Nietypowe były natomiast wojenne losy trzech innych osób. J. Izydorczyk został aresztowany przez gestapo już 4 X 1939 r. w rodzinnym Śremie koło Poznania. Do 1945 r. więziono go m.in. w Oświęcimiu i Buchenwaldzie[49]. W. Kłosiewicza w 1940 r. zmobilizowano we Francji do 2. Dywizji Strzelców generała B. Prugara–Ketlinga i po walkach z Niemcami w Alzacji trafił do obozu internowanych w Szwajcarii. Na początku 1941 r. przy próbie przekroczenia granicy wpadł do niewoli niemieckiej[50]. Jan Kozłowski przez cały okres drugiej wojny światowej pracował jako ślusarz i górnik na terenie Wielkiej Brytanii.

Z grona 23 działaczy podziemnej PPR 7 zajmowało stanowiska sekretarzy Komitetów Obwodowych i Okręgowych partii (Jerzy Albrecht, Marian Baryła, Józef Kalinowski, Izolda Kowalska–Kiryluk, Aleksander Kowalski, Ignacy Loga–Sowiński, Włodzimierz Zawadzki)[51]. Ryszard Strzelecki kierował Centralną Techniką partyjną. Niższe funkcje na poziomie sekretarzy komitetów powiatowych i dzielnicowych lub członków egzekutyw KO PPR pełniło 12 osób. Wszyscy wymienieni powyżej sekretarze obwodowi i okręgowi bezpośrednio po wyjściu z konspiracji obejmowali stanowiska I sekretarzy KW PPR[52].

Na obszarze tzw. Polski Lubelskiej organizatorami i pierwszymi szefami wojewódzkich organizacji PPR byli z reguły „krajowcy", czyli terenowi działacze partyjni z okresu okupacji[53]. Wyjątek stanowiła działaczka ZPP Edwarda Orłowska, skierowana do KW w Białymstoku[54]. Sytuacja w centralnej Polsce i na tzw. Ziemiach Odzyskanych była z konieczności bardziej złożona. Tylko do Łodzi wrócił szef tamtejszego okręgu podziemnej PPR I. Loga–Sowiński. Do Krakowa przeniesiono I sekretarza KW z Rzeszowa W. Zawadzkiego. W województwach i okręgach zachodniej części kraju struktury konspiracyjne PPR były bardzo słabe (Górny Śląsk, Wielkopolska, Pomorze) lub z oczywistych względów nie istniały wcale. Kierowano tam zarówno „krajowców", jak i przybyszy ze Związku Sowieckiego[55].

---

[49] Do niemieckiego obozu trafił także Jerzy Albrecht — sekretarz Komitetu Warszawskiego konspiracyjnej PPR, aresztowany 15 VIII 1942 r.

[50] Swoje perypetie opisał we wspomnieniach, zob. W. Kłosiewicz, *Gdy wieje wiatr historii*, Warszawa 1987.

[51] A. Kowalski i I. Loga–Sowiński wchodzili ponadto obok Gomułki do tzw. trójki kierowniczej PPR.

[52] Jerzy Albrecht po powrocie z niewoli niemieckiej.

[53] W Rzeszowie I sekretarzem KW PPR został W. Zawadzki, w Lublinie — Władysław Zdunek, w Komitecie Warszawskim na Pradze — Józef Konarzewski, a następnie Izolda Kiryluk–Kowalska. W Mińsku Mazowieckim rezydował Warszawski Komitet Wojewódzki kierowany przez S. Kiryluka (męża Izoldy), natomiast na przyczółku sandomierskim utworzono Komitet Wojewódzki dla woj. kieleckiego z Bronisławem Bełczewskim jako I sekretarzem.

[54] W Białymstoku nie istniały po prostu struktury konspiracyjnej PPR.

[55] Działacze podziemnej PPR zostali skierowani do Szczecina (Tadeusz Rajner — uprzednio sekretarz Komitetu Miejskiego w Żyrardowie), Olsztyna (Michał Sokołowski — I sekretarz Komitetu Powiatowego w Białej Podlaskiej) i Bydgoszczy (S. Kiryluk — I sekretarz Warszawskiego Komitetu

http://rcin.org.pl

Wśród osób mianowanych później na stanowisko I sekretarza KW znalazło się dziewięciu II sekretarzy. Ponadto czterech II sekretarzy pełniło obowiązki I sekretarza KW, co dobitnie świadczy o brakach kadrowych w aparacie PPR. Dwóch I sekretarzy (Antoni Alster i Czesław Domagała) kierowało wcześniej Wydziałem Wojskowym KC PPR. Czterech innych awansowano bezpośrednio ze stanowiska kierownika wydziału KW. Przykładem szybkiej drogi awansu przez kolejne szczeble w hierarchii aparatu PPR była kariera Stanisława Krupy — syna chłopskiego, który dopiero w 1943 r. wstąpił do PPR. Od stycznia do marca 1945 r. pełnił funkcje sekretarza Komitetu Gminnego w Ręcznie i II sekretarza KP PPR w Piotrkowie Trybunalskim. Następnie, po trzymiesięcznym kursie w Centralnej Szkole Partyjnej (CSP) w Łodzi, został instruktorem w Wydziale Organizacyjnym KC PPR. W kwietniu 1946 r. skierowano go do Rzeszowa, gdzie jako II sekretarz KW przez 4 miesiące pełnił obowiązki I sekretarza[56]. Jeszcze szybszą ścieżkę awansu przeszedł Włodzimierz Melzacki — szeregowy członek KPP i konspiracyjnej PPR. Na początku 1945 r. był przez 3 miesiące sekretarzem Komitetu Fabrycznego w fabryce celulozy we Włocławku, gdzie wcześniej pracował jako robotnik. W czerwcu 1945 r. po ukończeniu kursu CSP w Łodzi został kierownikiem Wydziału Organizacyjnego KW PPR w Gdańsku i przez kolejne 3 miesiące pełnił obowiązki I sekretarza[57].

W lutym 1946 r. do Komitetu Wojewódzkiego w Katowicach przesunięto Edwarda Ochaba, mającego już dość wysoką pozycję w hierarchii partyjnej. W okresie od lipca 1944 r. był on bowiem kolejno zastępcą dowódcy 1. Armii WP do spraw polityczno–wychowawczych, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Administracji Publicznej, ministrem administracji publicznej i wreszcie kierownikiem Wydziału Propagandy KC PPR, a zarazem członkiem Sekretariatu KC[58]. Oprócz osób szybko awansujących w strukturach aparatu partyjnego na stanowisko I sekretarza KW kierowano także działaczy pełniących wcześniej odpowiedzialne funkcje w różnych instytucjach państwowych i aparacie związkowym. Władysław Matwin był w latach 1945–1946 sekretarzem Ambasady RP w Moskwie, odgrywając *de facto* rolę nadzorcy swego szefa — ambasadora Henryka Raabego z PPS[59]. Julian Tokarski pełnił uprzednio funkcję zastępcy dowódcy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego do spraw polityczno–wychowawczych, natomiast Stanisław Szot — szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu. Stanisława Zawadzkiego przeniesiono do aparatu PPR z kluczowego stanowiska dyrektora Departamentu Personalnego MON. Paweł Wojas przyszedł do KW w Olsztynie ze stanowiska sekretarza generalnego Związku Zawodowego Górników.

Na podstawie kilkunastu dostępnych charakterystyk sowieckich możemy uznać, iż większość działaczy obejmujących stanowisko I sekretarza KW cieszyła się dobrą opinią w Moskwie. Pracownicy Wydziału Kadr Kominternu Jan Dzierżyński i Biełow wyrażali

---

Wojewódzkiego). Byli oficerowie polityczni 1. Armii WP trafili do Poznania (Ryszard Kalinowski) i Katowic (Maria Kamińska). Do Wrocławia wysłano Stanisława Kołodzieja, który po powrocie z niemieckiego obozu jenieckiego przez krótki czas był I sekretarzem KM PPR w Dąbrowie Górniczej. Komitet Wojewódzki w Gdańsku objęła natomiast Janina Kowalska — działaczka ZPP, pierwsza kierowniczka Wydziału Ogólnego KC PPR.

[56] AAN, CK PZPR, CK/VII–730, akta personalne S. Krupy.

[57] AAN, CK PZPR, CK–1342, akta personalne W. Melzackiego.

[58] AAN, CK PZPR, CK/VII–1786, akta personalne E. Ochaba.

[59] Szerzej na temat roli Matwina w Moskwie zob. M. Szumiło, *Henryk Raabe (1882–1951) — ambasador Polski Ludowej w Moskwie*, w: *Polska dyplomacja na Wschodzie w XX–początkach XXI wieku*, red. H. Stroński, G. Seroczyński, Olsztyn–Charków 2010, s. 468, 469.

http://rcin.org.pl

się na przykład w samych superlatywach o Jerzym Albrechcie, pisząc: „Dobry organizator, bardzo spokojny [...]. Jeden z rozwiniętych politycznie, samodzielny, z inicjatywą, dobrze pisze. Oddany rewolucji i partii. Żadnych odchyleń nie przejawiał”[60]. Podobne opinie zawierają charakterystyki Alstera, Kowalskiego, J. Kowalskiej, Logi–Sowińskiego i Nowaka. Pewne tony krytyczne znajdujemy w ocenie Ochaba. Podkreślając jego oddanie dla partii i zdolności organizacyjne (jak u większości wymienionych powyżej komunistów), zauważono także „niezrównoważony charakter” i skłonność do „odchyleń lewackich”[61]. W dwóch znanych mi przypadkach charakterystyki zawierają poważniejsze zastrzeżenia. W informacji na temat J. Izydorczyka, sporządzonej 13 VII 1945 r., przypominano oskarżenia o „prowokatorstwo”, wysuwane wobec niego w latach trzydziestych. Za „wysoce podejrzany” uznano fakt, że Izydorczyk we wrześniu 1939 r. nie poszedł z towarzyszami na wschód, lecz pozostał pod okupacją niemiecką. Przytoczono również opinię Alfreda Lampego, który uważał Izydorczyka za „zdolnego, ale zdemoralizowanego człowieka”[62]. Oceniając W. Zawadzkiego, Sowieci uznali jego przejście w 1940 r. do Generalnego Gubernatorstwa za ucieczkę z powodu „grzechów przed partią”. Stwierdzili, że nie powinien być wykorzystywany „na robocie partyjnej”[63].

Streszczenia opinii o polskich komunistach przesyłano do KC PPR w postaci informacji („sprawek”) zawierających wyciągi z kominternowskich teczek personalnych[64]. W aktach KC PPR, jak również w dostępnych dokumentach KC WKP(b) nie znajdujemy natomiast śladów bezpośredniej ingerencji sowieckiego kierownictwa w decyzje personalne dotyczące obsady stanowisk I sekretarzy KW. Najprawdopodobniej były one podejmowane suwerennie przez Biuro Polityczne KC PPR. Najwięcej do powiedzenia mieli przy tym sekretarz generalny partii Władysław Gomułka i jego faktyczny zastępca w sprawach aparatu partyjnego — kierownik Sekretariatu KC PPR Roman Zambrowski. Niewątpliwie zapoznawali się oni ze wspomnianymi „sprawkami”, ale nie zawsze brali je pod uwagę.

Przy podejmowaniu decyzji o mianowaniu danej osoby na stanowisko I sekretarza KW PPR kierownictwo partii brało pod uwagę przede wszystkim: staż w KPP, tzw. wyrobienie polityczne, „czujność ideologiczną”, doświadczenie na stanowiskach kierowniczych, zdolności organizacyjne i częściowo także związki danej osoby z terenem województwa. Duże znaczenie miały oczywiście osobiste znajomości i powiązania z przeszłości. Wysuwano w pierwszej kolejności ludzi dobrze znanych członkom kierownictwa PPR, którzy zasługiwali na całkowite zaufanie. Grupa ocalałych „funków” KPP była stosunkowo nieduża. Wielu ich dobrze się znało z działalności przed wojną i wspólnych pobytów w więzieniach[65] Ponieważ PPR cierpiała na brak odpowiednich kandydatów do kadry kierowniczej, na wysokie stanowiska w aparacie trafiali również szeregowi członkowie KPP bez doświadczenia kierowniczego oraz osoby nieposiadające stażu w KPP. Spektakularnym przykładem promowania tzw. nowych kadr był wspomniany już Stanisław Krupa. Poszukując doświadczo-

---

[60] RGASPI, f. 495, op. 252, d. 71, akta personalne J. Albrechta, Charakterystyka z 16 IV 1940 r., k. 12.
[61] RGASPI, f. 495, op. 252, d. 69, akta personalne E. Ochaba, Charakterystyki z 9 V 1940 r., 30 VII 1942 r., k. 5–6, 40–41.
[62] AAN, BSK PZPR, 237/XXIII–668, akta personalne J. Izydorczyka, „Sprawka” z 13 VII 1945 r., k. 28–33.
[63] RGASPI, f. 495, op. 252, d. 234, akta personalne W. Zawadzkiego, Charakterystyka z 6 III 1944 r.
[64] Niestety, „sprawki” zachowały się tylko w niektórych teczkach personalnych z zasobu Centralnej Kartoteki i Biura Spraw Kadrowych PZPR.
[65] Relacje Artura Starewicza i Andrzeja Werblana (w zbiorach autora).

http://rcin.org.pl

nych kadr, w lutym 1947 r. kierownictwo PPR przypominiało sobie o Zenonie Nowaku. Po oswobodzeniu z obozu jenieckiego w Niemczech przez pół roku służył on ponownie w Armii Czerwonej, z którą wrócił do Związku Sowieckiego. Po demobilizacji pracował w kijowskim Wodotreście (miejskim przedsiębiorstwie wodociągów i kanalizacji)[66].

Jednym z istotnych czynników uwzględnianych przy obsadzaniu stanowisk I sekretarzy KW było również pochodzenie etniczne. Z reguły osoby pochodzenia żydowskiego pełniły tę funkcję w pierwszym okresie instalowania „władzy ludowej"[67]. Część ich odwołano w związku z opisanym poniżej „sekciarstwem", pozostałych przeniesiono do pracy w centralnym aparacie partyjnym. Kierownictwo PPR starało się unikać wysuwania działaczy pochodzenia żydowskiego na eksponowane stanowiska kierownicze. Już 6 XII 1944 r. Władysław Gomułka w liście do II sekretarza Komitetu Warszawskiego (wówczas rezydującego na Pradze) Jana Kwiatkowskiego pisał: „Źle dobrany Komitet Warszawski, a zwłaszcza skład narodowościowy Komitetu utrudnia rozwój organizacji warszawskiej. [...] Musicie zbudować Komitet Warszawski z polskich, miejscowych towarzyszy. Muszę Wam podkreślić, że szczególnie niemile widziani są towarzysze żydowscy, którzy nie pracowali w kraju w czasie okupacji. Mimo znacznej wartości, jaką oni przedstawiają od strony wyrobienia politycznego, nie możemy stawiać ich na zbyt eksponowane posterunki partyjne. Mogą i powinni oni służyć radą i doświadczeniem towarzyszom polskim"[68]. Brak odpowiednich kadr początkowo zmuszał Gomułkę do korzystania z „towarzyszy żydowskich". Później na I sekretarzy KW PPR promowano jednak polskich komunistów. Inaczej przedstawiała się sytuacja w centralnym aparacie partyjnym. Pracownicy KC pozostawali bowiem niejako w cieniu, nie stykając się na co dzień z szeregowymi członkami partii i zwykłymi obywatelami. W związku z tym odsetek osób pochodzenia żydowskiego w kadrze kierowniczej aparatu KC PPR sięgał aż 48 proc.[69]

Część działaczy o korzeniach żydowskich „służyła radą i pomocą" mniej doświadczonym polskim I sekretarzom, pełniąc funkcję II sekretarzy KW. Niektórzy z nich odgrywali rolę „szarych eminencji". Jako dobitny przykład może posłużyć Maria Kamińska, która po odwołaniu ze stanowiska I sekretarza KW w Poznaniu była tam II sekretarzem u boku Jana Izydorczyka. W kwietniu 1946 r. przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej PPR Wacław Lewikowski stwierdził: „W KW tow. Kamińska zajmuje praktycznie równorzędne stanowisko z tow. Izydorczykiem. [...] przy przesunięciu na inne województwo, przy słabym sekretarzu ona od razu przejmie ster w swoje ręce"[70]. W Komitecie Wojewódzkim w Rzeszowie II sekretarz Józef Kapliński (Israel Kapłan)[71] faktycznie kierował całą organizacją partyjną. I sekretarz Stanisław Hanyż często był nieobecny, wyjeżdżając na dłużej do rodzinnej miejscowości w województwie kieleckim[72]. Prawdopodobnie równie wpływo-

---

[66] AAN, BSK PZPR, 237/XXIII–898, akta personalne Z. Nowaka.

[67] Niemal wszyscy zajmowali stanowiska I sekretarzy w latach 1944–1945. Wyjątek stanowili: Antoni Alster w Bydgoszczy (do 10 V 1947) oraz Artur Starewicz we Wrocławiu (20 X 1947–10 VII 1948).

[68] AAN, akta osobowe W. Gomułki, sygn. 7432, List W. Gomułki do J. Kwiatkowskiego, 6 XII 1944, k. 85.

[69] Zob. M. Szumiło, *Kadra kierownicza...*, s. 106.

[70] AAN, CK PZPR, CK–4782, akta personalne M. Kamińskiej, Notatka w sprawie tow. Kamińskiej, 17 IV 1946 r., k. 47.

[71] Jego biogram zob. C. Budzyńska, *Józef Kapliński (1907–1985)*, w: *Słownik biograficzny działaczy...*, t. III, s. 90.

[72] M. Krzysztofiński, *Komuniści na Rzeszowszczyźnie 1918–1944/1945*, Rzeszów 2010, s. 300.

http://rcin.org.pl

wą postacią był Jacek Groszkiewicz (Hersz Herszkowicz)[73] w Gdańsku przy I sekretarzu W. Melzackim.

Na stanowiskach I sekretarzy KW PPR trwała nieustanna rotacja. Przez 16 komitetów przewinęło się łącznie 50 osób, przy czym 14 sekretarzy pełniło te funkcje dwukrotnie, w różnych województwach. W Krakowie, Rzeszowie i Komitecie Warszawskim urzędowało w sumie po 6 I sekretarzy. 6 osób zajmowało stanowisko ponad 3 lata, 8 osób — od 2 do 3 lat, 9 osób — od roku do 2 lat i aż 27 osób poniżej roku. Największa stabilizacja panowała w Szczecinie (2 sekretarzy) i Bydgoszczy (3 sekretarzy). Ponadto w Warszawie, po początkowych zmianach, Jerzy Albrecht utrzymał się na stanowisku od 30 V 1945 r. do 10 X 1948 r.[74]

Spośród 16 I sekretarzy KW PPR pełniących tę funkcję na początku grudnia 1948 r. aż 13 pozostało na swoich stanowiskach po Kongresie Zjednoczeniowym PPR i PPS, już jako I sekretarze KW PZPR. Stanisław Łapot i Julian Tokarski musieli ustąpić miejsca byłym działaczom PPS, lecz po kilku miesiącach odzyskali swoje posady. Jedynie Stanisław Januszewski (I sekretarz KW PPR w Gdańsku) został zdegradowany do roli redaktora naczelnego „Gazety Poznańskiej"[75]. Okoliczności i przyczyny odwołania pozostałych 34 osób, które opuściły wcześniej stanowisko I sekretarza, były dość zróżnicowane. Tylko 7 z nich spotkał awans. Jerzy Albrecht objął kierownictwo Działu Propagandy, Kultury i Oświaty KC PPR; Zenon Nowak — Wydziału Personalnego KC, natomiast Artur Starewicz — Wydziału Propagandy Masowej. Antoni Alster został zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego KC. Aleksander Kowalski objął funkcję przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Walki Młodych (ZWM). Jana Izydorczyka wysłano do Bukaresztu jako przedstawiciela KC PPR w Międzynarodowym Biurze Informacyjnym Partii Komunistycznych i Robotniczych. Edwarda Ochaba skierowano na inny odpowiedzialny odcinek, mianując prezesem Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego[76]. 3 osoby pełniące czasowo obowiązki I sekretarza (Stanisław Krupa, Izydor Kunat, Stefania Romaniuk) powróciły na stanowisko II sekretarza. Mieczysław Bodalski odszedł na własną prośbę, motywowaną chęcią kształcenia się. Dla pozostałych 23 osób „zdjęcie" ze stanowiska I sekretarza KW oznaczało większą lub mniejszą degradację w hierarchii ówczesnej elity władzy lub nawet wypadnięcie z tej elity.

W 5 przypadkach podstawę odwołania ze stanowiska stanowiły oskarżenia o tzw. sekciarstwo. Rozprawa z „sekciarstwem", rozumianym jako nadmierny radykalizm w walce z „reakcją" i dążenie do „prawdziwej dyktatury proletariatu", została zapoczątkowana na plenum KC PPR 20 V 1945 r. Władysław Gomułka zaatakował wówczas personalnie dwóch sekretarzy wojewódzkich: Włodzimierza Zawadzkiego z Krakowa i Witolda Konopkę z Lublina. Zarzucił im skłonność do opierania się na Armii Czerwonej, wyręczanie się aparatem bezpieczeństwa, próby organizowania kołchozów[77]. W. Zawadzkiego odwołano z Krakowa

---

[73] Jego biogram zob. C. Budzyńska, *Jacek Groszkiewicz (1909–1973)*, w: *Słownik biograficzny działaczy...*, t. II, s. 388, 389.

[74] Większa stabilność panowała w aparacie KC PPR. Kierownictwo 4 wydziałów nie zmieniło się wcale przez cały okres ich funkcjonowania. Zenon Kliszko i Hilary Chełchowski kierowali swoimi wydziałami przez prawie 4 lata. W sumie aż 13 osób zajmowało stanowiska kierownicze przez okres ponad 3 lat, kolejnych 13 osób — od 2 do 3 lat, 12 osób — od roku do dwóch, natomiast 24 działaczy — poniżej 12 miesięcy. Zob. M. Szumiło, *Kadra kierownicza...*, s. 117.

[75] Być może z opóźnieniem wykorzystano przeciwko niemu wysunięte w listopadzie 1947 r. zarzuty dotyczące „braku kolektywnej współpracy" i „nieprzezwyciężonych do końca skłonności sekciarskich", AAN, KC PPR, 295/IX–473, sprawa S. Januszewskiego.

[76] Alster, Kowalski i Ochab wchodzili ponadto w skład Sekretariatu KC PPR.

[77] *Protokół obrad KC PPR w maju 1945 r.*, oprac. A. Kochański, Warszawa 1992, s. 14.

http://rcin.org.pl

i przeniesiono do aparatu państwowego na stanowisko dyrektora departamentu świadczeń rzeczowych w Ministerstwie Aprowizacji. W listopadzie 1945 r. decyzją Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej wykluczono go z partii[78]. W. Konopka na ogólnokrajowej naradzie PPR 27 V 1945 r. skrytykował kierownictwo partii za brak energicznych działań przeciwko „bandom podziemia". W rezultacie stracił posadę w aparacie partyjnym[79]. Mianowano go inspektorem w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym. W trakcie rozprawy z „sekciarstwem" odwołano ponadto Stanisława Kiryluka z Bydgoszczy, Marię Kamińską z Poznania i Magdalenę Treblińską z Warszawskiego KW.

Chociaż formalnym powodem odwołania Kiryluka było „sekciarstwo", faktyczną przyczynę tego posunięcia stanowił konflikt z pełnomocnikiem Rządu Tymczasowego przy dowództwie II Frontu Białoruskiego Antonim Alsterem. To właśnie Alster przekraczał swoje kompetencje, zajmując się sprawami organizacyjnymi PPR na Pomorzu. W rezultacie takiego postępowania I sekretarz Kiryluk „został przyciśnięty autorytetem, despotyzmem i większą umiejętnością tow. Alstera"[80]. Po stronie Alstera stanął ówczesny kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PPR Roman Zambrowski, toteż spór zakończył się w kwietniu 1945 r. opuszczeniem stanowiska I sekretarza przez Kiryluka. Jego miejsce zajął Alster i pozostał na nim przez ponad 2 lata[81].

W kilku przypadkach I sekretarze zawinili „brakiem kolektywnej pracy", czyli niewłaściwymi metodami kierowania wojewódzką organizacją partyjną. Tego typu zarzuty wysunięto m.in. przeciwko I sekretarzowi KW w Katowicach Marianowi Baryle (ps. „Bartek"). Instruktor Wydziału Organizacyjnego KC PPR Kazimierz Legomski stwierdził w swoim sprawozdaniu: „W komitecie woj. panuje nieprzyjemna atmosfera. Z powodu dyktatorskich zapędów tow. Bartka w KW brak kolektywnej roboty, daje się zauważyć strach niektórych towarzyszy przed tow. Bartkiem [...]. Zachowanie się tow. Bartka i tow. Lorka[82] w stosunku do towarzyszy z KW i do towarzyszy z terenu jest krzykliwe i w dużej mierze ordynarne, często ubliżające"[83]. Baryła był jednak członkiem KC i bliskim współpracownikiem Gomułki z okresu okupacji. Toteż kilka miesięcy po „zdjęciu" z Katowic (20 II 1946 r.) został I sekretarzem KW w Rzeszowie. Ponieważ nie wykazywał poprawy, w marcu 1947 r. musiał ponownie się przenieść, tym razem na stanowisko II sekretarza Komitetu Łódzkiego. Rok później został jednym z kilku zastępców kierownika Wydziału Organizacyjnego KC, co wynikało zapewne z chęci poddania go większemu nadzorowi ze strony władz partyjnych. Wreszcie w grudniu 1948 r. usunięto go z KC w ramach rozliczeń z „grupą Gomułki"[84]. Nieco wcześniej, 12 IX 1948 r., w ramach walki z „odchyleniem prawicowo–nacjonalistycznym" w partii, z KW w Łodzi został usunięty Ignacy Loga–Sowiński.

Niechętnie do kolektywnej pracy odnosił się również I sekretarz KW we Wrocławiu Stanisław Kołodziej. Przewodniczący wrocławskiego ZWM donosił w liście do KC PPR, że Kołodziej „wyrobił sobie opinię dyktatora" i kompromitował partię „swoimi codziennymi

---

[78] AAN, KC PPR, 295/VII–272, sprawa W. Zawadzkiego.

[79] Archiwum Państwowe w Lublinie, KW PPR w Lublinie, sygn. 7, k. 68. Wśród towarzyszy partyjnych Konopka miał podobno przydomek „Hipek wariat", Relacja Aleksandra Kochańskiego (w zbiorach autora).

[80] AAN, KC PPR, 295/IX/8, Sprawozdanie R. Strzeleckiego z Bydgoszczy, 8 IV 1945 r., k. 31.

[81] AAN, CK PZPR, CK VII/596, akta personalne S. Kiryluka, k. 13–14, 34, 60.

[82] Feliks Lorek — wówczas kierownik Wydziału Organizacyjnego KW w Katowicach.

[83] AAN, KC PPR, Wydział Personalny, 295/XXI–12, k. 64.

[84] AAN, BSK PZPR, 237/XXIII–482, akta personalne M. Baryły.

http://rcin.org.pl

kłótniami w stołówce PPR, wobec stołujących się i obcych"[85]. Poza tym popadł w konflikt z wrocławskim kierownictwem PPS. Wojewoda Stanisław Piaskowski (posiadający ugruntowaną pozycję we władzach PPS) zażądał wprost ustąpienia Kołodzieja ze stanowiska jako warunku dalszej współpracy międzypartyjnej. Zarzucał mu tworzenie nieprzychylnych nastrojów wobec jego osoby tudzież „podstępne metody pracy"[86]. W tym czasie kierownictwo PPR musiało się jeszcze liczyć ze zdaniem czołowych działaczy PPS. 27 IX 1945 r. Kołodzieja przeniesiono do Katowic na stanowisko zwykłego instruktora w Wydziale Organizacyjnym KW.

Najczęstszym powodem zdejmowania działaczy partyjnych z funkcji I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego był wykazywany przez nich brak podstawowych predyspozycji koniecznych do jej sprawowania, tzn. umiejętności kierowania dużą organizacją i pozyskania autorytetu wśród podwładnych. Efektem tego było niewywiązywanie się z zadań nałożonych przez centralne kierownictwo. Szczególnie w pierwszym okresie tworzenia i umacniania struktur partyjnych w terenie na odpowiedzialne stanowiska trafiali często ludzie dość przypadkowi, zupełnie nieprzygotowani do tej roli. W. Gomułka, komentując w pamiętnikach częste przesunięcia na stanowiskach I sekretarzy KW PPR, stwierdził: „Kierownictwo centralne partii w wielu wypadkach podejmowało decyzje prowizoryczne, działało pod naciskiem potrzeb i niedostatków doświadczonych kadr partyjnych"[87].

Jaskrawym przykładem błędnej decyzji personalnej była sprawa I sekretarza KW w Olsztynie Michała Sokołowskiego, odwołanego w styczniu 1946 r. za „brak czujności partyjnej", słabość charakteru i łatwowierność. Zdegradowany do funkcji II sekretarza KW Sokołowski nie pogodził się z tą decyzją. W listach kierowanych do KC twierdził, iż nie rozumie, dlaczego go odsunięto, i prosił o wyjaśnienia. W odpowiedzi na jego skargi i żale Sekretariat KC wysłał pismo zawierające wiele zarzutów: „W czasie pełnienia przez Was funkcji I–go sekretarza Kom. Woj. nastąpiło poważne zaśmiecenie szeregów partyjnych i niesłychane zabagnienie stosunków tak wewnątrz Partii, jak i w aparacie administracyjnym, czemu Wy nie przeciwdziałaliście. W Waszych oczach dokonywano różnych afer (węgiel, spirytus), na które patrzyliście przez palce. [...] Różni spekulanci, szabrownicy i niebieskie ptaki znaleźli się nawet w kierownictwie Partii, kompromitując Partię w oczach dołów partyjnych i szerokich mas. Pełniąc funkcję I–go sekretarza Kom. Woj. w Olsztynie nie umieliście zdobyć sobie autorytetu, nie potrafiliście być gospodarzem województwa (przegranie z Waszej winy Zjazdu Samopomocy Chłopskiej), wskutek czego Partia nasza nie kierowała życiem politycznym i gospodarczym województwa"[88]. Po korespondencyjnej dyskusji z kierownictwem partii Sokołowski wylądował na podrzędnym stanowisku w Wojewódzkim Związku Samopomocy Chłopskiej w Gdańsku.

Kompletnie nienadającym się na stanowisko I sekretarza KW okazał się również wspomniany już S. Hanyż w Rzeszowie, który całkowicie zaniedbywał swoje obowiązki. II sekretarz J. Kapliński w liście do Sekretariatu KC PPR pisał: „Tow. Chanysza, kiedy był w Rzeszowie mało co obchodziło; on nie żądał pracy, nie kontrolował, nie znał ludzi, nie jeździł w teren, nie zaglądał nawet do Miejskiego Komitetu, który był pod nosem (w okresie

---

[85] AAN, CK PZPR, CK–1843, akta personalne S. Kołodzieja.

[86] E. Kaszuba, *PPR i PPS — rywalizacja o wpływy w powojennym Wrocławiu*, w: *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 1997, s. 86–89.

[87] W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. II, Warszawa 1994, s. 512.

[88] AAN, CK PZPR, CK–3581, akta personalne M. Sokołowskiego, k. 68.

http://rcin.org.pl

przygotowania konferencji wojewódzkich nie był ani na jednej konferencji powiatowej). To wszystko rozkładało aktyw partyjny i demoralizowało organizację. Musiałem dlatego w tej sytuacji robić za siebie i za tow. Chanysza"[89]. W efekcie skarg wysyłanych przez Kaplińskiego i innych działaczy z Rzeszowa w kwietniu 1946 r. Hanyża odwołano ze stanowiska.

W PPR przywiązywano dużą wagę do kwestii „moralnego prowadzenia się" członków kadry kierowniczej. W materiałach archiwalnych odnalazłem skąpe informacje dotyczące tylko jednego przypadku naruszenia moralności przez I sekretarza KW. Następca Sokołowskiego w Olsztynie, Ryszard Kalinowski, został zwolniony z pełnionej funkcji za „niewłaściwe zachowanie się w stosunku do kobiet i do rodziny". Nie znamy niestety szczegółów tej sprawy, ponieważ notatki i listy na ten temat 12 VII 1955 r. komisyjnie usunięto z teczki osobowej R. Kalinowskiego[90].

Dla kilkunastu członków omawianej zbiorowości opuszczenie stanowiska I sekretarza KW oznaczało początek końca ich kariery w strukturach „władzy ludowej". Część ich pełniła potem niższe stanowiska w aparacie partyjnym. Innych wysłano do pracy w aparacie bezpieczeństwa, Wojsku Polskim, związkach zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej. Partia z reguły dawała swoim funkcjonariuszom szansę powrotu do łask, pod warunkiem „przemyślenia błędów" i sumiennego wykonywania obowiązków na powierzonych im stanowiskach. W większości jednak nie potrafili oni wykorzystać tej możliwości. Jako przykład może posłużyć Stanisław Hanyż. Wydział Personalny KC PPR skierował go do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego, stwierdzając: „Mimo, że w pracy na ostatnim terenie nie stanął na wysokości zadania, zasługuje na zaufanie. Zachodzi możliwość, że praca partyjna nie odpowiada mu, a na innym odcinku pracy może być pożyteczny". Wkrótce okazało się, iż stanowisko zastępcy naczelnika wydziału w Departamencie III MBP również mu nie odpowiadało. 21 III 1947 r. został zwolniony za „nienależyte wywiązywanie się z obowiązków służbowych"[91]. Szansę powrotu do elity władzy wykorzystali natomiast usunięci wcześniej w spektakularny sposób „sekciarze": W. Konopka (w latach 1948–1950 I sekretarz KW PZPR w Gdańsku); M. Treblińska (1948–1952 — zastępca kierownika Wydziału Kadr KC PZPR); S. Kiryluk (1952–1959 — ambasador PRL w Pekinie); W. Zawadzki (przyjęty ponownie do partii w listopadzie 1947 r., w latach 1949–1953 podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego).

Działacze, którzy sprawdzili się w roli I sekretarza KW PPR, mieli otwartą drogę do dalszej kariery w strukturach władzy. 20 z nich pełniło funkcję I sekretarza KW PZPR, 11 objęło kierownictwo wydziałów KC. Stanisław Łapot i Julian Tokarski zostali następnie wicepremierami w Radzie Ministrów PRL, Antoni Alster — wpływowym wiceministrem spraw wewnętrznych, Wiktor Kłosiewicz — przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych. Najwyższe pozycje we władzach PZPR (Biurze Politycznym i Sekretariacie KC) osiągnęło 8 osób: Jerzy Albrecht, Władysław Dworakowski, Ignacy Loga–Sowiński, Władysław Matwin, Zenon Nowak, Edward Ochab, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki.

Z analizy danych biograficznych I sekretarzy KW PPR wynika, iż w zdecydowanej większości wywodzili się oni z niższych warstw społecznych zaboru rosyjskiego. Byli słabo wykształceni i stosunkowo młodzi. Te cechy z pewnością silnie wpływały na ich mentalność i percepcję powojennej rzeczywistości w Polsce. Reprezentowali jedno pokolenie działaczy

---

[89] AAN, KC PPR, 295/VII–18, Sekretariat KC — Korespondencja, List Kaplińskiego do Sekretariatu KC PPR, 23 VII 1946, k. 22–23.

[90] AAN, CK PZPR, CK/IV–96, akta personalne R. Kalinowskiego.

[91] Archiwum IPN, IPN BU 0193/342, akta personalne S. Hanyża.

http://rcin.org.pl

komunistycznych, tworzące średni i niższy aktyw KPP. Połowę z nich stanowili „krajowcy" z konspiracyjnej PPR, którzy w latach 1944–1945 dominowali w omawianej zbiorowości. Później byli stopniowo odsuwani i zastępowani sprawdzonymi przybyszami ze Związku Sowieckiego. Poważne braki kadrowe w PPR powodowały, że na stanowiska I sekretarzy KW trafiali także ludzie przypadkowi, zupełnie nieprzygotowani do pełnienia tej funkcji. Efektem tego była duża rotacja personalna i szybki koniec kariery dla części z nich.

First Secretaries of the Voivodeship Committees of the Polish Workers' Party (1944–1948) — a Group Portrait

In the course of the establishment and "consolidation of people's rule" a special role was performed by first secretaries of the Voivodeship Committees of the Polish Workers' Party (PPR) held responsible for an efficient organisation of the local Party apparatus, and thus for reinforcing the structures of communist authority as heads of 16 committees: 14 in voivodeships and two in towns granted voivodeship status (Warsaw and Łódź). The presented text outlines a group portrait of 50 persons fulfilling the function of first secretaries of voivodeship committees from August 1944 to December 1948, with the author discussing their rank in the hierarchy of the Party authorities and then analysing their social–demographic features: gender, age, place of residence, social and ethnic origin, education and typical careers. The article also attempts to define the criteria of promotion and the reasons for degradation as well as to characterise subsequent Party careers within the Polish United Workers' Party (PZPR). The fundamental sources are the personal files of Party activists kept in the Central Archives of Modern Records and in the case of more than ten persons — in "Comintern" files, today at the Russian State Archive of Socio–Political History (RGASPI).

An analysis of the biographical data of the discussed first secretaries shows that the overwhelming majority was composed of representatives of the lower social strata in the former Russian partition area. Moreover, they were relatively young and badly educated, features that certainly had a strong impact on their mentality and perception of post–war reality in Poland. These members of a single generation of communist activists formed the lower and middle ranks of the Communist Party of Poland (KPP). Half was composed of members of the wartime conspiracy PPR, which in 1944–1945 was a dominating group gradually replaced by experienced arrivals from the Soviet Union. Serious personnel shortages in the PPR were the reason why posts of first secretaries were entrusted to people totally unprepared for this function, resulting in a considerable rotation of the Party cadres and a rapid end put to the careers of part of the functionaries.

http://rcin.org.pl